

# ZAGROŻENIE TERRORYSTYCZNE W REPUBLICE FRANCUSKIEJ – ANALIZA ŹRÓDEŁ I WYWIADY EKSPERCKIE

*Aleksander Ksawery Olech*

29 GRUDNIA 2019



Źródło:

- Cz.1. <http://ine.org.pl/zagrozenie-terrorystyczne-w-republice-francuskiej-analiza-zrodel-i-wywiady-eksperckie-cz-1/>
- Cz. 2. <http://ine.org.pl/zagrozenie-terrorystyczne-w-republice-francuskiej-analiza-zrodel-i-wywiady-eksperckie-cz-2/>

## CZ. 1.

*TEKST ZOSTAŁY PRZYGOTOWANY WE WSPÓŁPRACY Z DWOMA NIEZALEŻNYMI EKSPERTAMI Z REPUBLIKI FRANCUSKIEJ, ZAJMUJĄCYMI SIĘ TEMATYKĄ BEZPIECZEŃSTWA I STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH, ORAZ NA PODSTAWIE ANALIZY FRANCUSKICH ŹRÓDEŁ. BADANIA BYŁY PROWADZONE OD LISTOPADA 2015 R., DO LISTOPADA 2019 R. OSTATNIA KWERENDA NAUKOWA WE FRANCJI ZOSTAŁA PRZEPROWADZONA W DNIACH 28.11 – 5.12.2019 R.*

### Wstęp

Mając na uwadze współczesne zagrożenia dla bezpieczeństwa wewnętrznego oraz narodowego, istotne jest określenie zjawiska, z którym przychodzi nam się zmagać. Terroryzm jest formą walki stosowaną od przeszło 2000 lat i charakteryzuje się nagłym działaniem mającym na celu wywołanie destabilizacji atakowanego podmiotu. Jego transformacje oraz rozwój spowodowały, że jest współcześnie największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa. Ma on niebagatelny wpływ na funkcjonowanie rządów, organizacji i społeczeństw, powodując globalną dezintegrację, której obecnie żaden z powołanych do tego podmiotów nie może zatrzymać lub kontrolować. Mimo że z terroryzmem w różnej formie i o zmiennym nasileniu zmagają się prawie wszystkie kraje na świecie, nie zostało określone, w jaki faktyczny oraz racjonalny sposób powstrzymać i wyeliminować jego ekspansję na inne państwa.

Terroryzm o charakterze międzynarodowym jest współcześnie zagrożeniem dla całego świata, a charakteryzują go asymetryczne konflikty, które wybuchły na początku XII wieku<sup>[1]</sup>. Miały one wpływ na działania podejmowane przez grupy nacjonalistyczne oraz ekstremistyczne, które zaczęły rościć prawa do określonych przywilejów lub podmiotów. Interwencje zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce spowodowały rozwój struktur organizacji terrorystycznych, a tym samym ich aktywizację. Grupy zaczęły dokonywać ataków nie tylko na terytorium konfliktów, ale także w państwach, które uczestniczyły w działaniach wojennych, oraz w państwach sojusznicznych, tworząc swego rodzaju strategię działań terrorystycznych. Był to naturalny proces rozrostu poszczególnych podmiotów, który rozpoczął falę migracji, terroryzmu religijnego oraz aktów terrorystycznych dokonywanych przez grupy nacjonalistyczne w Europie.

Zamachy terrorystyczne z 11 września 2001 roku odmieniły postrzeganie terroryzmu. Antropolog Scott Atran zwrócił uwagę, że: „prawdopodobnie nigdy w historii ludzkich konfliktów tak mała liczba osób, z tak małymi możliwościami i środkami, nie przestraszyła tak wielu” [2]. Zagrożenie terroryzmem wymaga od państw stałej czujności oraz zaangażowania wielu podmiotów. Powinny one nieprzerwanie ze sobą współpracować na rzecz utrzymania bezpieczeństwa narodowego.

Społeczność naukowców nie jest jeszcze w pełni świadoma, dlaczego terroryzm istnieje oraz jakie formy ostatecznie przyjmie. Zarówno jego przyczyny, jak i konsekwencje nie zostały dotąd w zadowalający sposób wyjaśnione. Niemniej jednak, odnalezienie odpowiedniej strategii lub koncepcji na zwalczanie terroryzmu jest podstawowym celem zarówno na poziomie narodowym, jak i międzynarodowym. Obiektywna ocena ewolucji zjawiska jest ściśle związana z rozwojem oraz koordynacją polityki antyterrorystycznej oraz podnoszeniem ludzkiej świadomości. Natura zagrożeń terrorystycznych determinuje działania oraz powstawanie prawa, które są odpowiedzią rządu na niebezpieczeństwa. Jest konieczne, aby wykreowane stereotypy i nieporozumienia dotyczące terroryzmu zostały zastąpione przez dogłębne analizy oraz wnikliwe procesy, mające na celu uznanie go za nadrzędne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa ze względu na jego różnorodność w zależności od terytorium występowania. Terroryzm może przybierać różne formy we Francji, w Polsce, w Turcji i na Ukrainie.

W 2019 roku dokonano kolejnej klasyfikacji najbardziej zabójczych organizacji terrorystycznych na świecie. Cztery poniższe grupy w 2018 roku były odpowiedzialne za 9 223 zabójstwa, co stanowi 57,8% śmierci w zamachach terrorystycznych na świecie:

1. Khorasan Chapter of the Islamic State [3] – odłam Państwa Islamskiego [4],
2. Boko Haram,
3. Państwo Islamskie (ISIL),
4. talibowie [5].

### **Terrorystyczne doświadczenia Republiki Francuskiej**

W następstwie ataków z 11 września 2001 roku w Stanach Zjednoczonych Ameryki francuska gazeta „Le Monde” napisała artykuł *NOUS SOMMES TOUS AMÉRICAINS* [6], będący przesłaniem o francuskim wsparciu dla mieszkańców Ameryki, których dotknęło zjawisko terroryzmu [7]. Był to swego rodzaju manifest, który miał pokazać, że także Francja identyfikuje się ze zwalczaniem terroryzmu i powstrzymywaniem

napastników. Po 14 latach ponownie utożsamiano się z brakiem przyzwolenia na działania terrorystyczne z hasłem *JE SUIS CHARLIE*, ale tym razem już po zamachach, które wydarzyły się w Republice Francuskiej. Slogan, który stworzył Joachim Roncin, miał oznaczać wolność słowa oraz prasy[8]. Niektórzy dziennikarze przyjęli to hasło jako wezwanie do wyrażania własnej ekspresji[9].

W Republice Francuskiej nikt nie ignoruje ataków terrorystycznych, które zdarzyły się w ostatnich latach. Kraj położony w Europie Zachodniej jest obecnie jednym z głównych celów dżihadystycznej przemocy, która rozpoczęła się na Bliskim Wschodzie. Porażki wojsk francuskich w Syrii i Iraku z ISIL (*ISLAMIC STATE OF IRAQ AND THE LEVANT*) oraz obecność kilku tysięcy żołnierzy na terenach państw objętych wojną stanowią dodatkowe zagrożenie w postaci ciągłego utrzymywania oddziałów w stanie gotowości. Prezydent Republiki oraz powołany rząd są odpowiedzialni za ochronę Francuzów, dlatego uchwalili nową ustawę antyterrorystyczną. Przyjęcie ustawy o wzmocnieniu bezpieczeństwa wewnętrznego i walk z terroryzmem 30 października 2017 roku (*LOI N° 2017-1510 DU 30 OCTOBRE 2017 RENFORÇANT LA SÉCURITÉ INTÉRIEURE ET LA LUTTE CONTRE LE TERRORISME*)[10] jest efektem wieloletnich zmagania z zagrożeniami terrorystycznymi we Francji i na świecie. Analiza podejmowanych działań oraz uchybienia w systemach zabezpieczeń spowodowały, że konieczna była zdecydowana reakcja w postaci regulacji prawnych, które określą zadania i obowiązki poszczególnych podmiotów. Główną przyczyną wprowadzenia ustawy był przedłużający się stan wyjątkowy, który obowiązywał od 13 listopada 2015 roku do 30 października 2017 roku[11]. Stworzenie ustawy i zastosowanie są przykładem dla innych państw europejskich, które w przyszłości mogą tworzyć własne, podobne prawa. Istotą jej zastosowania jest nieprzerwana kontrola obywateli przy jednoczesnym poszanowaniu ich praw i wolności. Nowa ustawa miała stanowić podstawę organizacji działań antyterrorystycznych oraz swego rodzaju instrukcję walki z terroryzmem zarówno dla rządu, jak i dla służb działających na rzecz bezpieczeństwa. Efektów i wyników wprowadzonej ustawy możemy się spodziewać w 2020 roku, kiedy to Zgromadzenie Narodowe ponownie podda analizie jej założenia.

Walka z terroryzmem jest jednym z głównych założeń prezydenta Republiki Francuskiej Emmanuela Macrona w jego pięcioletniej kadencji. W 2018 roku w celu wdrożenia środków zaradczych zdecydował się on na zwiększenie o 7% budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na walkę z terroryzmem[12]. Sztandarowym działaniem w ramach nowej ustawy jest zabezpieczenie i ochrona granic w celu zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom.

Państwo Islamskie oraz Al-Kaida, poprzez filmy wideo i oświadczenia, wielokrotnie wzywała do zabijania Amerykanów i ich sojuszników (czyli np. Francuzów[13]), określając, że jest to obowiązek każdego z muzułmanów – nieważne, gdzie mieszka, może to zrobić w każdym kraju, korzystając z dostępnych środków[14]. Zamachowcy zachęcają się nawzajem, przypominając, że do skutecznego ataku nie jest potrzeby sprzęt i pieniądze. Drugą osobę można zabić kamieniem, nożem, czy improwizowaną bronią[15]. Każda śmierć „wroga islamu” jest chwałą dla Allaha i jego wiernych. Nieszablonowe działania, improwizacja, zachęcanie do indywidualnych ataków stały się przyczynami eskalacji zagrożeń terrorystycznych. Terroryzm przestał być bronią, której przygotowanie do użycia trwa wiele miesięcy, a pieniądze potrzebne na podjęcie działań trzeba najpierw zdobyć. Atak może nastąpić niespodziewanie i nie są do niego potrzebne bomby, materiały wybuchowe i karabiny maszynowe. Terrorysty motywowani ortodoksyjnymi hasłami oraz obietnicami o życiu pozaziemskim podejmują się gwałtownych czynów w celu uzyskania szybkiego efektu, którym jest śmierć sojusznika Amerykanów, czyli obywatela Europy. Nie sposób zdefiniować, kto zdecyduje się na takie ataki. Każdy człowiek na świecie może się wyposażyć w ostry przedmiot i znaleźć się w centrum miasta. Użycie improwizowanej broni w celu zabicia człowieka spowoduje panikę i wszechobecny strach[16], czyli efekt, który terrorysty chcą osiągnąć. Uzyskiwanie przewagi psychologicznej oraz poczucie braku wiedzy i świadomości o możliwych przyszłych atakach stanowi największy atut w rękach terrorystów.

Ostatnie 10 lat w Republice Francuskiej wyraźnie ukazuje, że służby bezpieczeństwa nie potrafiły sobie poradzić z narastającą liczbą aktów terroru. Rozwijające się zagrożenia miały swoją podstawę w trwającym impasie w działaniach antyterrorystycznych oraz w procesie zaniedbania edukacji multikulturalnego społeczeństwa. Radykalizacja zamachowców przebiega według podobnego wzorca – zarówno pod względem profilu etnospołecznego, jak i historii osobistej. Jest z pewnością istotnym elementem ewolucji poszukiwania tożsamości narodowej trwającej w Republice Francuskiej[17].

## **Migracja w kontekście zagrożeń terrorystycznych**

Zagrożenia powodowane przez migracje mają ścisły związek z zamachami terrorystycznymi. Jedną z przyczyn, która uniemożliwia skuteczną kontrolę na granicach, jest przemieszczanie się naturalizowanych obywateli (rodzice są imigrantami, a dzieci otrzymują paszport w kraju urodzenia) do państw Europy Zachodniej. Kolonie posiadane niegdyś w krajach muzułmańskich m.in. przez Wielką Brytanię, Francję, Belgię i Niemcy[18] stanowią miejsce rekrutacji dżihadystów. Sposobność

mieszkania, edukowania się, rozpoznawania systemów bezpieczeństwa i przede wszystkim brak perspektyw na bycie zatrzymanym w kraju wychowania – wszystko to stanowi idealne pole do przygotowania zamachu terrorystycznego. Uznawana swoboda podróżowania między Francją i choćby Algierią, Maroko[19], Tunezją, Libią i Mali oraz związane z tym zagrożenia[20] są bez wątpienia elementami, które trzeba wziąć pod uwagę w kontekście prowadzonych czynności antyterrorystycznych.

Od 2002 roku do państw Unii Europejskiej przybywa między 1,5 a 2 miliony nowych migrantów (w 2013 roku – 1,4 miliona, a w 2016 roku – 2 miliony[21]). Oznacza to, że istnieje konieczność zapewnienia warunków bezpieczeństwa nie tylko państwom należącym do wspólnoty, ale i również osobom przybywającym. Łączy się to z potrzebą właściwego i skutecznego zarządzania granicami. Jeśli w otwartej, pozbawionej granic wewnętrznych (strefa Schengen) Unii Europejskiej, która liczy obecnie 28 państw i blisko 550 milionów mieszkańców, nie jest możliwe zweryfikowanie i określenie zadań oraz potrzeb w stosunku do migrantów, to istnieje ogromne zagrożenie dla bezpieczeństwa i integralności międzynarodowej Europy. Działania zapobiegawcze muszą uwzględniać prawa zarówno przybywających, jak i obywateli państw UE[22]. Niezbędne jest zatrzymanie nielegalnej migracji oraz likwidacja międzynarodowych grup przestępczych zaangażowanych w ten proceder. W żadnym stopniu chęć pomocy wyrażona przez państwa członkowskie nie może się wiązać z zagrożeniami dla nich. Ważne jest, aby znaleźć kompromis pomiędzy poszanowaniem praw jednostek (migrantów) a zapewnieniem dobra zbiorowego (obywateli państw). Zrównoważona implementacja zadań, które stawia się przed państwami wspólnoty, powinna ułatwić przyjęcie uchodźców, przy jednoczesnym utrzymaniu bezpieczeństwa narodowego, w którym istotną kwestią są prawa społeczeństwa. Granice zewnętrzne UE stanowią ostatni bastion w koordynacji i weryfikacji napływającej ludności. Tylko systematyczna i wnikliwa selekcja pozwoli na właściwe przygotowanie obydwu stron – migrantów i państw członkowskich UE – na długotrwałą kooperację[23]. Warto również pamiętać, że poszczególni terroryści oraz grupy dobrze radzą sobie z asymilacją i życiem w innych społeczeństwach. Kierują się oni do liberalnych państw, takich jak np. Francja[24] czy Wielka Brytania, gdzie nie stanowi dla nich problemu codzienne funkcjonowanie, czynny udział w życiu społecznym oraz wychowywanie potomstwa[25]. Stają się oni częścią większej grupy, otrzymują wsparcie i przenoszą swoje ideologie na obce terytorium. Mimo przywiązania do innej kultury i religii potrafią przeniknąć w struktury państwa, korzystając także z protektoratu politycznego, wsparcia finansowego i materialowego, edukacji, praw publicznych oraz oferowanych możliwości rozwoju. Tworzą oni własne „miasto w mieście”. Wieloletnie prowadzenie takich działań powoduje,

że stają się oni centralnym punktem, który zwraca uwagę oraz powoduje, że władza musi zdecydowanie działać. Jedną z metod są np. interwencje policji francuskiej w dzielnicach (gettach) zdominowanych lub też zamieszkałych przez wyznawców jednej religii[26]. Oprócz legalnej pracy wielu z nich trudni się „praniem pieniędzy”[27], handluje narkotykami, ludźmi czy zajmuje się sutenerstwem i prostytutką. Podczas nalotów policja odcina dzielnice od reszty miasta, wchodzi do domów i dokonuje aresztowań. Jednocześnie wiele dystryktów pozostaje bez opieki służb bezpieczeństwa, które nie chcą tam wchodzić, co zostało szeroko skomentowane przez światowe media[28].

Wiąże się to również ze wytwarzaniem pejoratywnego charakteru uczestniczenia w życiu społecznym w danym państwie, poprzez kreowanie zachowania negatywnego, a w późniejszym czasie terrorystycznego. Piętnowanie wyznawców islamu[29], kojarzenie ich z negatywną grupą społeczną, patologie oraz działalność mediów powodują, że wielu młodych ludzi zaczyna się indoktrynować, mocniej wyznaje wiarę, decyduje się na powierzenie życia religijnemu przewodnikowi i często podróżuje do państwa pochodzenia[30]. Stają się oni młodymi dżihadystami ze względu na wytwarzane przez lata w społeczeństwie bariery, z którymi młodzież nie potrafi sobie poradzić. Wzorem staje się dla nich pewny siebie, zdecydowany i przekonany o słuszności jedynej wiary terrorysta. Proces, w którym dochodzi do przemiany i ukierunkowania na działalność terrorystyczną, jest długotrwały. Wolność i liberalność w Republice Francuskiej była ogromnym atutem życia społecznego[31]. Obecnie jest przekleństwem i największym zagrożeniem. Ortodoksyjni wyznawcy różnych religii się nienawidzą, walcząc ze sobą. Wykreowana rzeczywistość jest zgoła inna od idei, która przyświecała podczas jej tworzenia[32]. Zbyt duża wolność obywatelska spowodowała, że powstały „miasta w miastach”, oraz doprowadziła do dezintegracji, braku władzy i kontroli.

Międzynarodowa migracja ma bez wątpienia wpływ na bezpieczeństwo państw, jednocześnie jest bardzo złożonym procesem ze względu na jej dynamiczny charakter. Zrozumienie, że terroryści podejmują ruchy polityczne w celu osiągnięcia korzyści, sprawia, że negatywne postrzeganie środowisk migrantów i cudzoziemców ulega znacznej intensyfikacji. Jest to element strategii stosowanej przez Al-Kaidę w celu wykorzystania asymetrycznych globalnych konfliktów (USA – Irak) przez ruchy powstańcze, narodowowyzwoleńcze oraz dążące do wojen o podłożu religijnym. Jednocześnie wpisuje się to w charakter działań podejmowanych obecnie przez terrorystów w Europie Zachodniej[33].

Ważnym elementem, który zakłóca funkcjonowanie międzynarodowych organów działających na rzecz pomocy migrantom oraz na rzecz bezpieczeństwa, jest proces globalizacji wewnątrz organizacji przestępczych. Zorganizowane grupy przestępcze, poprzez swoje umiędzynarodowienie, podejmują symultaniczne działania w kilku państwach naraz. Ich aktywizacja z systemu wewnątrzpaństwowego na system globalny sprawia, że działania muszą być podejmowane na poziomie międzynarodowym. Jest to utrudnione z powodu braku stałej i przede wszystkim skutecznej polityki na rzecz walki z grupami terrorystycznymi, a strategie Unii Europejskiej tracą na wartości ze względu na postęp technologiczny wykorzystywany przez przestępców. Wydaje się, że weryfikacja działań grup przestępczych, które współpracują z grupami terrorystycznymi, byłaby kluczowa w procesie tworzenia strategii bezpieczeństwa w celu zatrzymania negatywnych skutków działań przestępców w Europie[34].

### **Współczesny terroryzm we Francji**

Republika Francuska doświadczyła praktycznie wszystkich współczesnych rodzajów terroryzmu: terroryzm antykolonialny w latach 50. XX wieku, prawicowy terroryzm w latach 60., lewicowy terroryzm w latach 70. i 80., terroryzm separatystyczny na Korsyce i w Kraju Basków, islamski terroryzm od lat 90. oraz współczesny terroryzm domowy (*HOME GROWN TERRORISM* – zazwyczaj terrorystami stają się osoby wychowane w kulturze europejskiej, ale będące ortodoksyjnymi wyznawcami islamu. Następuje ich stanowcza radykalizacja i dokonują zamachów na terytorium państwa, którego obywatelstwo mają od urodzenia lub mieszkają w nim od kilku lat)[35]. Doskonałym przykładem takich działań może być zamach na południu Francji, w miejscowości Carcassonne, z 23 marca 2018 roku, w którym terrorysta zabił 4 osoby i 15 poważnie zranił[36]. Miał on obywatelstwo Republiki Francuskiej oraz mieszkał tam na stałe[37]. Ten rodzaj terroryzmu jest określany również jako socjologiczne kuriozum, ponieważ religia dominuje nad wpojonymi ideologiami państwa[38].

Współczesny etap rozwoju terroryzmu w kraju rozpoczął się w związku z atakami terrorystycznymi, które zdarzyły się w listopadzie 2015 roku, oraz ze względu na utrzymujący się stan zagrożenia, gdyż wciąż dochodzi do kolejnych zamachów, które są głównie kojarzone z islamskim ekstremizmem. Ogromnym zagrożeniem i jednocześnie wyzwaniem dla służb bezpieczeństwa Republiki Francuskiej jest powstanie Państwa Islamskiego, poprzez ogłoszenie samozwańczego kalifatu 29 czerwca 2014 roku. Celem terrorystów jest utworzenie jednego państwa na prawach szariat[39], które obejmuje swoim terytorium m.in. dzisiejszy Irak, Liban



i Syrię. 13 listopada 2015 roku w Paryżu wydarzyło się 6 lub 7 (niektórzy uznają, że nawet 9[40]) symultanicznych ataków terrorystycznych. Według różnych źródeł w zamachach zginęło 129 osób (w tym 89 w sali koncertowej Bataclan), a ponad 350 zostało rannych. Co najmniej 7 terrorystów było zaangażowanych w zorganizowane ataki, które obejmowały masowe strzelaniny, wzięcie zakładników oraz samobójcze wysadzenia (pierwsze dokonane na terytorium Francji)[41].

Jest to swoista dynamiczna zmiana we francuskim definiowaniu i opisywaniu terroryzmu, gdyż zaczęto się zmagać z niebezpieczeństwami nie tylko o podłożu narodowościowym, ale także religijno-ideologicznym. Od 2015 roku zamachów dopuszczają się zarówno obywatele francuscy, jak i imigranci. Dlatego też wśród francuskich badaczy, praktyków, dziennikarzy i autorów badań nad terroryzmem, nastąpiła zmiana w postrzeganiu tego zjawiska. Współczesne definiowanie terroryzmu rodzi się na podstawie działań podejmowanych przez terrorystów oraz sposobów i metod wdrażanych przeciwko nim przez rząd we współpracy ze strukturami funkcjonującymi na rzecz bezpieczeństwa. Definicja terroryzmu jest zmienna w zależności od sytuacji, którą opisuje i analizuje rząd we współpracy z prezydentem, służbami bezpieczeństwa oraz krajowymi mediami, które stały się pierwszym źródłem informacji o incydentach i zamachach terrorystycznych w Republice Francuskiej.

Jak wskazują dziennikarze Jonathon Gatehouse oraz David Chazan[42], francuska policja oznajmiła, że potrzebuje około 20 oficerów dziennie, aby mieć pod stałą, całodobową obserwacją tylko jednego podejrzanego o terroryzm, co sugeruje, że potrzebowaliby oni ponad 400 000 funkcjonariuszy oddelegowanych tylko do inwigilacji wszystkich potencjalnych terrorystów. Pomimo przeznaczenia 30 miliardów dolarów na bezpieczeństwo i kolejnych 64 miliardów dolarów na obronę w 2018 roku, sytuacja wciąż jest trudna[43]. W grudniu 2018 roku w Republice Francuskiej było 20 500 podejrzanych o terroryzm, których umieszczono na liście FSPRT[44]. Znajdują się na niej zarówno obywatele Francji, jak i osoby przyjeżdżające do tego kraju[45]. Zauważono także wzrost zaangażowania obywaterek Francji walczących dla Państwa Islamskiego. Zaobserwowano 382 takie przypadki w 2019 roku[46], obliczono, że 25% kobiet biorących udział w wojnach na Bliskim Wschodzie przeszło na islam[47].

## Zakończenie

Według *GLOBAL TERRORISM INDEX* (Indeksu Globalnego Terroryzmu) Republika Francuska w 2019 roku uplasowała się na 36. miejscu na świecie w kontekście oddziaływania niebezpieczeństw o charakterze

terrorystycznym w kraju. W 2018 roku było to 30. miejsce w skali globalnej[48], w 2017 roku – 23. miejsce[49], w 2016 roku – 29. miejsce, a w 2015 roku – 36. pozycja[50]. Francja nieprzerwanie od 2016 roku jest na 3. miejscu w Europie pod względem wpływu oraz aktywności terrorystycznej na jej terytorium[51]. W latach 1972–2016 w kraju dokonano 165 ataków terrorystycznych, w których zginęły 492 osoby[52]. Łącznie w latach 2002 – 2018 republika utrzymywała się średnio na 36. miejscu na świecie[53] w aspekcie zagrożeń terrorystycznych[54].

Terrorystyci, którzy będą chcieli zaatakować Republikę Francuską, prawdopodobnie będą pochodzić z ortodoksyjnych islamskich organizacji lub będą to rebelianci obecnie przebywający na Bliskim Wschodzie. Nie można jednak wykluczyć, że działania terrorystyczne mogą zostać również podjęte przez osoby, które zamieszkują duże miasta, takie jak Paryż czy Marsylia, i nie mają nic wspólnego z prezentowaną dotychczas ideologią. Jak dotąd doświadczenia pokazują znaczną aktywizację terrorystów podejmujących działania samodzielnie, którzy są określanii także jako „samotne wilki”, lub w wyniku rozwoju *HOME GROWN TERRORISM* na terytorium Francji. Kluczowe w zastosowaniu długofalowej strategii antyterrorystycznej w Republice Francuskiej jest określenie sposobów przeciwdziałania ideologii dżihadu, w szczególności wśród młodych ludzi, co może być sposobem na zwalczenie terroryzmu. Należy wziąć również pod uwagę organizacje nacjonalistyczne i prawicowe[55]. Warto zaznaczyć, że programy rządowe dotyczące deradykalizacji nie sprawdziły się m.in. w Wielkiej Brytanii. Ostatnie badania wskazują, że wysiłki prowadzone w celu przywrócenia do społeczeństwa osób posądzanych o terroryzm są błędem[56].

Obecność zwolenników albo członków organizacji terrorystycznych w Unii Europejskiej (a tym samym w strefie Schengen)[57] powoduje rozrost uwarunkowań o niebezpiecznej charakterystyce, które mogą godzić w systemy bezpieczeństwa wszystkich państw wspólnoty. Prowadzić to będzie do utrzymywania się destrukcyjnej atmosfery zagrożenia, podczas której niepewność, lęk i niepokój będą towarzyszyć życiu codziennemu społeczeństw. Należy ponownie przeanalizować sposoby i metody działań grup terrorystycznych, w celu wzmocnienia nie tylko narodowych, ale także międzynarodowych systemów zwalczania zagrożeń terrorystycznych. Internacjonalna współpraca jest niezbędna dla utrzymania wysokiego poziomu bezpieczeństwa zarówno w Republice Francuskiej, jak i w Rzeczypospolitej Polskiej.

**Rozwinięcie prowadzonych badań znajdą państwo w rozprawie doktorskiej Aleksandra Ksawerego Olecha pt. „SYSTEM ZWALCZANIA ZAGROŻEŃ TERRORYSTYCZNYCH W REPUBLICIE FRANCUSKIEJ I RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ”.**

- 
- [1] J. Gryz, *TERRORYZM MIĘDZYNARODOWY. PRZECIWDZIAŁANIE ZJAWISKU*, [w:] J. Gryz, R. Kwećka (red.), *WSPÓŁCZESNY WYMIAR TERRORYZMU. PRZECIWDZIAŁANIE ZJAWISKU*, Warszawa 2007, s. 22-24.
- [2] S. Atran, *TALKING TO THE ENEMY: RELIGION, BROTHERHOOD, AND THE (UN) MAKING OF TERRORISTS*, Nowy Jork 2011, s. 14.
- [3] Państwo Islamskie Khorasan (IS-K) jest odłamem Państwa Islamskiego w Azji Środkowej, a jego początki sięgają 2015 roku. Wówczas Państwo Islamskie ogłosiło ekspansję w regionie Khorasan, który historycznie obejmuje współczesny Iran, Azję Środkową, Afganistan i Pakistan. IS-K jest odpowiedzialne za prawie 100 ataków na ludność cywilną w Afganistanie i Pakistanie, a także około 250 starć z siłami bezpieczeństwa USA, Afganistanu i Pakistanu od stycznia 2017 r. IS-K otrzymywało wsparcie od głównych przywódców Państwa Islamskiego w Iraku i Syrii od momentu jego założenia. Wraz z utratą kolejnych terytoriów należących do Państwa Islamskiego coraz częściej przywódcy organizacji terrorystycznej kierowali się w stronę Afganistanu jako głównej siedziby swojego globalnego kalifatu. Afganistan pozostaje głównym ośrodkiem dla zagranicznych bojowników.
- [4] Center for Strategic & International Studies, *ISLAMIC STATE KHORASAN (IS-K)*, <https://www.csis.org/programs/transnational-threats-project/terrorism-backgrounders/islamic-state-khorasan-k>, dostęp: 13.12.2019.
- [5] Institute for Economics and Peace, *GLOBAL TERRORISM INDEX 2019 – MEASURING THE IMPACT OF TERRORISM*, University of Maryland, 2019, s. 15–17.
- [6] Tłumaczenie własne: „wszyscy jesteśmy Amerykanami”.
- [7] J. M. Colombani, *NOUS SOMMES TOUS AMÉRICAINS*, „Le Monde” 23.02.2007.
- [8] *HOW I CREATED CHARLIE HEBDO SURVIVOR’S COVER: CARTOONIST LUZ’S STATEMENT IN FULL*, „The Telegraph” <https://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/europe/france/11343077/How-I-created-the-Charlie-Hebdo-magazine-cover-cartoonist-Luzs-statement-in-full.html>, dostęp: 20.12.2019.
- [9] Więcej na ten temat w numerze 1178. dziennika „Charlie Hebdo” wydanego 14 stycznia 2015 r.
- [10] O. Laffargue, *ETAT D’URGENCE DANS LE DROIT COMMUN: LES ENJEUX DE LA LOI*, Le Monde 03.10.2017.
- [11] G. Clavel, *1ER NOVEMBRE, UNE NOUVELLE LOI ANTI-TERRORISTE EN PRÉPARATION POUR EN SORTIR*, Huffpost, 24.05.2017.
- [12] *PROJET DE LOI ANTITERRORISTE : LES 8 PRINCIPALES MESURES DÉCRYPTÉES*, SudOuest.fr, 26.09.2017.

- [13] *ISIS VIDEO THREATENED ATTACK ON FRANCE*, CBC News, <https://www.cbcnews.com/video/isis-video-threatened-attack-on-france/>, dostęp: 19.12.2019.
- [14] A. Bloxham, *OSAMA BIN LADEN'S PAST VIDEO MESSAGES*, „The Telegraph”, <https://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/al-qaeda/8522949/Osama-bin-Ladens-past-video-messages.html>, dostęp: 15.12.2019.
- [15] K. Rękawek, *CZŁOWIEK Z MAŁĄ BOMBĄ – O TERRORYZMIE I TERRORYSTACH*, Wołowiec 2017, s. 78–79.
- [16] J. McAuley, *TWO STABBED TO DEATH IN MARSEILLE ATTACK*, „The Washington Post”, 1.10.2017.
- [17] G. Kepel, *TERROR WE FRANCJI – GENEZA FRANCUSKIEGO DŻIHADU*, Warszawa 2017, s. 249–253.
- [18] A. W. M. Smith, C. Jeppesen, *BRITAIN, FRANCE AND THE DECOLONIZATION OF AFRICA – FUTURE IMPERFECT?*, Londyn 2017, s. 1–8.
- [19] M. Chulov, *MOROCCAN ISIS TERRORISTS 'POSE A THREAT ON EUROPE'S DOORSTEP'*, „The Guardian”, 20.08.2017.
- [20] E. Bastié, *LA PLUPART DES TERRORISTES AYANT FRAPPÉ EN FRANCE ONT UN PASSÉ DANS LA DÉLINQUANCE ET LE TRAFIC DE DROGUE*, „Figaro Vox”, 26.03.2018.
- [21] Eurostat, *MIGRATION AND MIGRANT POPULATION STATISTICS*, [https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Migration\\_and\\_migrant\\_population\\_statistics](https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Migration_and_migrant_population_statistics), dostęp: 22.11.2018.
- [22] J. Apap, A. Radjenovic, A. Dobрева, *EU POLICIES – DELIVERING FOR CITIZENS: THE MIGRATION ISSUE*, European Parliament, marzec 2019, s. 1–11.
- [23] A. Szczerba-Zawada, *POLITYK IMIGRACYJNA UNII EUROPEJSKIEJ JAKO DETERMINANT BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTW CZŁONKOWSKICH UE [w:] BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE POLSKI: ZAGROŻENIA I DETERMINANTY ZMIAN*, red. nauk. A. Chabasińska, Z. Czachór, Warszawa 2016, s. 86.
- [24] S. Driggers, *LES BANLIEUES DE FRANCE: HOW A FAILURE OF INTEGRATION HAS LED TO THE SPREAD OF EXTREMISM*, <http://georgiapoliticalreview.com/les-banlieues-de-france-how-a-failure-of-integration-has-led-to-the-spread-of-extremism/>, dostęp: 13.12.2019.
- [25] K. Malik, *ASSIMILATION'S FAILURE, TERRORISM'S RISE*, „The New York Times”, 6.07.2011.
- [26] J. Schram, B. Fredericks, *MUSLIM GHETTOS IN EUROPE ARE BREEDING GROUNDS FOR TERROR*, „New York Post” 22.03.2016.
- [27] F. V. de Galhau, *MONEY LAUNDERING AND THE FINANCING OF TERRORISM: IN THE FACE OF HEIGHTENED RISKS, OUR FIGHT IS BEING*

- STEPPED UP*, Banque de France, 26.06.2019, <https://acpr.banque-france.fr/en/intervention/money-laundering-and-financing-terrorism-face-heightened-risks-our-fight-being-stepped>, dostęp : 1.12.2019.
- [28] S. Kern, *EUROPEAN ,NO-GO' ZONES: FACT OR FICTION? PART 1: FRANCE*, <https://www.gatestoneinstitute.org/5128/france-no-go-zones>, dostęp: 7.12.2019.
- [29] *MACRON WARNING ON STIGMATISING MUSLIMS AMID FRANCE VEIL ROW*, BBC News, 17.10.2019, <https://www.bbc.com/news/world-europe-50079997>, dostęp: 9.12.2019.
- [30] R. Abdel-Fattah, *THE STIGMATISATION OF MUSLIMS AS ,COULD-BE TERRORISTS' HAS PRODUCED A TOXIC SOCIAL ORDER*, „The Guardian”, 9.10.2015.
- [31] C. Hancock, *INVISIBLE OTHERS: MUSLIMS IN EUROPEAN CITIES IN THE TIME OF THE BURQA BAN*, Paris 2013, s. 6.
- [32] *LES ÉQUILIBRES RELIGIEUX EN FRANCE DÉCRYPTÉS PAR L'OBSERVATOIRE DE LA LAÏCITÉ*, Vatican News, 11.07.2019, <https://www.vaticannews.va/fr/monde/news/2019-07/observatoire-de-la-laicite-3-des-francais-vont-a-la-messe-une.html>, dostęp : 1.12.2019.
- [33] S. Castles, M. J. Miller, *MIGRACJE WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE*, Warszawa 2011, s. 256–261.
- [34] Debata podczas konferencji *MIGRATING WORLD: INTERDISCIPLINARY APPROACHES TO MIGRATION AND INTEGRATION* (23.03.2019 r.) w Londynie.
- [35] International Institute for Counter-Terrorism, *THE PARIS BLACK FRIDAY 13/11/2015 ATTACKS – WHAT DO WE KNOW? WHAT SHOULD WE DO?* 15 listopada 2015, s. 2.
- [36] E. Mareschal, C. Piquet, *ATTAQUES DANS L'AUDE : UNE PROCHE DU SUSPECT PLACÉE EN GARDE À VUE*, Le Figaro, 24.03.2018.
- [37] *ATTAQUES DANS L'AUDE : RADOUANE LAKDIM ÉTAIT FICHÉ S DEPUIS 2014*, Le Figaro, 23.03.2018.
- [38] A. Speckhard, *THE MILITANT JIHAD IN EUROPE: FIGHTING HOME GROWN TERRORISM*, Amsterdam 2009, s. 146–151.
- [39] Islam nie uznaje rozdziału życia świeckiego od religijnego i dlatego reguluje zarówno zwyczaje religijne, organizację władzy religijnej oraz codzienne życie wszystkich obywateli państwa.
- [40] M. Ray, *PARIS ATTACKS OF 2015*, Encyclopedia Britannica, <https://www.britannica.com/event/Paris-attacks-of-2015>, dostęp: 12.12.2019.
- [41] International Institute for Counter-Terrorism, op. cit., s. 2.
- [42] D. Chazan, *STRASBOURG ATTACK: WHAT IS FRANCE'S ,S-FILE' TERROR WATCH LIST?*, <https://www.telegraph.co.uk/news/2018/12/12/strasbourg-attack-frances-s-file-terror-watch-list/>, „The Telegraph”, 12.12.2018, dostęp: 14.12.2019.

- [43] J. Gatehouse, *THE STAGGERING SCALE OF FRANCE'S BATTLE AGAINST TERROR, BY THE NUMBERS*, CBC, 12.12.2018, <https://www.cbc.ca/news/thenational/national-today-newsletter-terrorism-implant-registry-rice-1.4939071>, dostęp: 15.12.2019.
- [44] *LE FICHER DES SIGNALEMENTS POUR LA PRÉVENTION DE LA RADICALISATION À CARACTÈRE TERRORISTE (FSPRT)*, w której umieszcza się radykalnych islamistów (na razie tylko takiego wyznania) obecnych na terytorium kraju i mogących prowadzić działania terrorystyczne.
- [45] *STRASBOURG: SÉBASTIEN PIETRASANTA: „IL Y A AUJOURD'HUI 20.500 FICHES FSPRT EN FRANCE.”*, BFM, 12.12.2018, <https://rmc.bfmtv.com/mediaplayer/video/strasbourg-sebastien-pietrasanta-il-y-a-aujourd-hui-20-500-fiches-fsprt-en-france-1124653.html>, dostęp: 14.12.2019.
- [46] Institute for Economics & Peace, *GLOBAL TERRORISM INDEX 2019 – MEASURING THE IMPACT OF TERRORISM*, Sydney 2019, s. 68.
- [47] Ibidem, s. 67.
- [48] Ibidem, s. 8.
- [49] Institute for Economics & Peace, *GLOBAL TERRORISM INDEX 2017 – MEASURING THE IMPACT OF TERRORISM*, Sydney 2017, s. 10.
- [50] Institute for Economics & Peace, *GLOBAL TERRORISM INDEX 2015 – MEASURING AND UNDERSTANDING THE IMPACT OF TERRORISM*, Sydney 2015, s. 8.
- [51] Institute for Economics & Peace, *GLOBAL TERRORISM INDEX 2016 – MEASURING THE IMPACT OF TERRORISM*, Sydney 2016, s. 10.
- [52] C. Alcantara, *46 YEARS OF TERRORIST ATTACKS IN EUROPE, VISUALIZED*, „The Washington Post”, 17.07.2017, s. 12.
- [53] Pierwsze trzy miejsca zajmują Afganistan, Irak i Nigeria.
- [54] Institute for Economics & Peace, *GLOBAL TERRORISM INDEX 2019...*, s. 42.
- [55] *COMMENT L'EXTRÊME DROITE RADICALE SE RECOMPOSE EN FRANCE*, The Conversation, 28.03.2018, <https://theconversation.com/comment-lextreme-droite-radicale-se-recompose-en-france-94072>, dostęp : 20.12.2019.
- [56] B. Bostock, *24 PEOPLE HAVE BEEN KILLED BY TERRORISTS WHO WENT THROUGH GOVERNMENT 'DERADICALIZATION' PROGRAMS, SHOWING WHY THESE EFFORTS ARE CRUCIALLY FLAWED*, Business Insider US, <https://www.businessinsider.my/deradicalization-terrorists-does-it-work-london-bridge-2019-12/>, dostęp: 20.12.2019.
- [57] P. Antoń, *SYMBOLICZNE ZANIKANIE GRANIC W EUROPIE. STREFA SCHENGEN – KONSEKWENCJE ZMIANY KONCEPCJI GRANIC W UNII EUROPEJSKIEJ*, „Konteksty Społeczne”, t. 3, nr 2 (6), Lublin 2015, s. 30–45.

## Cz. 2.

*WYWIADY ZOSTAŁY PRZEPROWADZONE W DNIACH 2 – 4 GRUDNIA 2019 ROKU PODCZAS KWERENDY NAUKOWEJ W REPUBLICIE FRANCUSKIEJ.*

### **Marc Hecker**

jest doktorem nauk politycznych na Université Panthéon-Sorbonne oraz ekspertem we Francuskim Instytucie Spraw Międzynarodowych (Institut français des relations internationales – IFRI). Zdobył wykształcenie w Instytucie Studiów Politycznych w Strasburgu oraz na Wydziale Stosunków Międzynarodowych Université Panthéon-Sorbonne, spędził także rok w Trinity College Dublin. Przez kilka lat prowadził kursy w Instytucie Nauk Politycznych w Paryżu (Sciences Po) pt. „Terroryzm i wojny asymetryczne”. Tematyką terroryzmu i stosunków międzynarodowych zajmuje się od 2004 roku. Jest autorem kilkunastu książek, głównie o tematyce bezpieczeństwa i stosunków międzynarodowych. Stale publikuje artykuły we francuskich i zagranicznych czasopismach. Jest również korespondentem największych francuskich, niemieckich i amerykańskich periodyków („Commentaire”, „Etudes”, „Internationale Politik”, „Policy Review” itp.) oraz gazet („Le Monde”, „Le Figaro”, „LesEchos”, „Liberation” itp.). Jest dyrektorem ds. publikacji w IFRI i redaktorem naczelnym czasopisma „Politique étrangère”. Jego główne zainteresowania badawcze to: terroryzm: Internet i radykalizacja, komunikacja i konflikty, konsekwencje konfliktu izraelsko-palestyńskiego we Francji.

### **René-Georges Querry** nazywany „Jo” Querry

jest byłym komisarzem policji, który zajmował się m.in. rozpracowywaniem grup przestępczych, walką z terroryzmem oraz ochroną najważniejszych państwowych oficjeli. Był „Monsieur Sécurité” – osobą odpowiedzialną za cały system bezpieczeństwa w Republice Francuskiej podczas mistrzostw świata w piłę nożnej w 1998 roku. Kierował Jednostką Koordynacyjną ds. Zwalczania Terroryzmu (UCLAT) w latach 1983 – 1992, był szefem międzynarodowej współpracy policji oraz dyrektorem ds. bezpieczeństwa w grupie ACCOR. Obecnie pracuje dla prywatnych organizacji i jest niezależnym ekspertem ds. bezpieczeństwa.

### **Xavier Raufer** (właśc. Christian de Bongain)

jest kryminologiem, eseistą i kierownikiem na Wydziale Badań nad Współczesnymi Zagrożeniami Kryminalnymi Uniwersytetu Paris II. Specjalizuje się w badaniach nad terroryzmem od 1980 roku. W latach

1986 – 1988 prowadził wykłady w Ecole des officiers de la gendarmerie nationale (EOGN) oraz brał udział w szkoleniach dla francuskiej policji. Był korespondentem największych gazet („L’Express”, „Est & Ouest”, „Le Figaro”) oraz współpracował z francuską telewizją. W latach 1981 – 1982 był jednym z doradców François Mitterranda, w latach 90. piastował stanowisko dyrektora zbiorów dotyczących międzynarodowych przestępstw w Presses universitaires de France. Stały pracownik naukowy w École des hautes études commerciales du Nord oraz profesor w Fudan University w Chinach. Przez 10 lat był także doradcą w Europolu. W 1982 roku wydał książkę pt. Terrorisme: Maintenant, la France? La guerre des partis communistes combattants (Terroryzm: teraz Francja? Wojna walczących partii komunistycznych). W 1985 roku napisał Terrorisme-violence: réponses aux questions que tout le monde se pose (Terroryzm – przemoc: odpowiedzi na pytania zadawane przez wszystkich), a ostatnie jego dzieło to wydana w 2019 roku Le crime mondialisé (Globalizacja przestępczości).

---

**1. Na podstawie doświadczenia i wiedzy na temat terroryzmu proszę ocenić w skali od 1 do 10 (1 – najniżej, 10 – najwyżej) poziom współczesnego zagrożenia zamachami terrorystycznymi w Republice Francuskiej.**

**Marc Hecker:** Ocena rozrostu zagrożeń terrorystycznych we Francji w skali 1–10 jest bardzo trudna ze względu na wielość różnych czynników wzajemnie się przenikających. Współcześnie nie jest to już tylko zagrożenie określane jako terroryści z Państwa Islamskiego, którzy przyjeżdżają do kraju, ale także cały szereg innych niebezpieczeństw. Przede wszystkim warto tutaj wskazać na osoby, które były zradykalizowane lub podejmowały aktywność o charakterze terrorystycznym, a zostały zatrzymane i umieszczone w więzieniu. Tacy przestępcy stanowią niebezpieczeństwo, ponieważ brak współcześnie narzędzi, które będą w pełni skuteczne, jeśli chodzi o resocjalizację takich więźniów. Wynika to również z braku doświadczeń francuskiego rządu w tej dziedzinie. Tym samym obecnie priorytetem powinno być uniknięcie takiego scenariusza, w którym osoby przebywające w zakładach karnych nie tylko nie przechodzą resocjalizacji, ale stają się jeszcze bardziej zradykalizowane. Co więcej, zmuszają oni często innych współwięźniów do przejścia na islam lub zaangażowania się w struktury grupy terrorystycznej. Nie ma we Francji programu, który zajmowałby się takimi zagrożeniami i współpracował z osobami, które opuszczają więzienia, a ich przeszłość jest związana z przestępstwami o charakterze terrorystycznym.



Moja ocena współczesnego zagrożenia terroryzmem w kraju jest krótkoterminowa. Francja stale musi patrzeć na to, co się dzieje np. w regionie Sahelu i reagować na te zdarzenia. Drugim zagrożeniem, na które musimy spojrzeć, jest stały napływ migrantów z regionu Maghrebu. Wśród osób, które angażują się w działania o charakterze terrorystycznym we Francji, jest wielu obywateli z państw północno-zachodniej Afryki. Ostatnim dużym zagrożeniem jest dżihadyzm, a także osoby przybywające z Syrii. Zagrożenie jest na pewno słabsze niż w 2015 roku, ale wciąż się utrzymuje. Z drugiej strony poziom zagrożenia może być określany jako niski (jak niegdyś w Wielkiej Brytanii), aż nagle może wystąpić atak terrorystyczny, taki jak na moście London Bridge. Ataki popełniane współcześnie we Francji nie są już tak spektakularne i kojarzą się raczej z użyciem improwizowanej broni lub noża, przez co ofiar jest mniej. Trzeba jednak zaznaczyć, że jest to wciąż terroryzm.

Warto również wskazać na propagandę w Internecie. Zachęcanie młodych ludzi do podejmowania działań o charakterze terrorystycznym oraz udostępnianie treści zachęcających do wstąpienia w struktury ISIS powoduje, że poziom zagrożenia czasami wzrasta do 7/10. Bardzo trudno eliminować takie zagrożenia ze względu na liczbę stron i informacji zawartych w Internecie, których nie można kontrolować lub zatrzymać.

**René-Georges Querry:** Poziom zagrożenia, według Policji, utrzymuje się mniej więcej na poziomie 5. Nie wykluczam jednak, że działanie samodzielnego aktora (jednego terrorysty) sprawi, że w ciągu kilkudziesięciu minut wzrośnie do 10.

Samo ryzyko wzrostu zagrożeń terrorystycznych istnieje przede wszystkim ze strony dużych społeczności muzułmańskich. Wśród nich mogą się znaleźć osoby, które zechcą przeprowadzić ataki dżihadystyczne. W mojej ocenie należy brać uwagę duże grupy wyznawców islamu w Europie Zachodniej np. w Belgii, a także osoby przyjeżdżające z Bliskiego Wschodu.

W takim kontekście należy się najbardziej obawiać samobójczych ataków terrorystycznych, które są w Republice Francuskiej czymś nowym. Nigdy wcześniej służby nie miały do czynienia z takimi działaniami, przez co na nowo trzeba definiować nie tylko samo zagrożenie, ale także efekty (szkody), jakie może spowodować atak.

Oprócz tego jako potencjalne niebezpieczeństwa ze strony terrorystów brane są także pod uwagę takie działania jak zatrucie ujęcia wody czy rozprzestrzenienie gazu, który mógłby spowodować problemy z oddychaniem, a nawet śmierć.

**Xavier Raufer:** Obecnie oceniam poziom zagrożenia na 4. Moja niska ocena wynika z tego, że działania podejmowane współcześnie przez terrorystów opierają się już głównie na atakach z użyciem noża. Nie jest to zagrożenie dla całego państwa i dla jego funkcjonowania. Dodatkowo moja ocena wynika z tego, że media bardzo wykorzystują każdy atak do promocji własnych idei. Brakuje trzeźwej oceny i obiektywnego spojrzenia na sytuację. Terrorystom zależy na rozgłosie, który otrzymują właśnie dzięki działalności mediów. Oprócz tego musimy również spojrzeć na motywację osoby podejmującej atak. Tutaj możemy wziąć pod uwagę tych, którzy wykrzykują hasła religijne, jak np. „Allah Akbar”, są chorzy psychicznie lub są pod wpływem narkotyków. Nazwałbym współczesne zagrożenia w Republice Francuskiej jako „hybrydowe”. To nie jest już tylko terroryzm islamski, mimo że ten jest najbardziej rozpoznawalny. Obecnie jest to zagrożenie ze strony międzynarodowych organizacji przestępczych i innych osób, których poglądy (zarówno prawicowe i lewicowe) ulegają radykalizacji i zaczynają oni podejmować działania nacechowane przemocą.

Uważam, że należy skupić się na największych zagrożeniach, takich jak zradykalizowani przestępcy. Nie powinno być tak, że francuska Policja ma 20 000 osób podejrzanych, wśród nich kilka tysięcy migrantów, i próbuje te osoby kontrolować, namierzać i weryfikować. To jest niemożliwe do wykonania. Dlatego też trzeba usprawnić system, zwiększyć filtr w wyborach i oznaczeniach (w systemach *LE FICHER DES SIGNALEMENTS POUR LA PRÉVENTION DE LA RADICALISATION À CARACTÈRE TERRORISTE* (FSPRT) i w Formularzu S – fr.: *UNE FICHE S*) oraz skoncentrować się na tych, którzy naprawdę stanowią zagrożenie. Tutaj przede wszystkim mam na myśli osoby, które faktycznie są całkowicie oddane swojej religii lub ideologii i już w początkowej fazie obserwacji określamy, że stanowią niebezpieczeństwo. Nie powinno być tak, że francuskie służby od razu oznaczają jako potencjalnego terrorystę każdego, kto jest wstępnie podejrzany, gdyż nie starczy im nigdy sił i środków do działania. Trzeba się skupić na realnym zagrożeniu, które łączy się z radykalizacją, ale także i z innymi przestępstwami. W większości osoby dotychczas zatrzymane to ci terroryści, którzy dopuścili się ataków, mieli przeszłość kryminalną, tj. napady z bronią w ręku, pobicia czy kradzieże. Trzeba połączyć te dwie zmienne i stale weryfikować osoby, u których ten współczynnik życia w społeczeństwie jest zaburzony i może ulegać dalszej dewaluacji.

## 2. Czy francuskie służby infiltrują środowiska imigranckie?

**Marc Hecker:** Francuskie służby już w latach 80. i 90. podejmowały działania na rzecz zwalczania zagrożeń terrorystycznych w dzielnicach

i dystryktach, w których mogły przebywać osoby podejrzewane o działalność kryminalną. Obecnie pozyskiwanie informacji poprzez anonimowe zaangażowanie służb w środowiska migrantów jest najskuteczniejszą formą przeciwdziałania zagrożeniom. Mimo że wiąże się to z ogromnymi nakładami finansowymi, osobowymi i logistycznymi, to uzysk informacyjny jest tak duży, że wynagradza cały wysiłek.

Odnosnie do infiltracji środowisk warto zaznaczyć, że kluczowy jest proces radykalizacji podejrzanych. Sam etap zaangażowania funkcjonariuszy w poznanie osób, które mogą stanowić zagrożenie, a następnie uzyskanie od nich informacji jest procesem długotrwałym, ale najbardziej skutecznym. W mojej ocenie to środowiska muzułmańskie są obecnie w głównej mierze pod obserwacją służb i tam też prowadzi się najszerzej zakrojone działania. Biorę pod uwagę nie tylko meczety i samych wyznawców islamu, ale także programy edukacyjne czy spotkania nieformalne, które mogą stanowić ważny element w procesie radykalizacji. Potrzebna jest głęboka analiza uwarunkowań, aby zatrzymać proces zaostrzania poglądów, który może prowadzić do przekonania ludzi do podjęcia działań terrorystycznych.

Nie jest możliwe kontrolowanie każdej z osób. Przykładem niebezpieczeństwa, które trudno było zatrzymać, był atak w Nicei<sup>[1]</sup>. Ten przypadek pokazuje, że jedna osoba może podjąć działania terrorystyczne na ogromną skalę, przez co zaburza cały system działań antyterrorystycznych.

Jednocześnie są inne osoby lub grupy nie tylko z innych państw, ale już w samej Francji. Środowisko, z którego mogą pochodzić terroryści, jest również istotne. Jeśli młodzi ludzie nie widzą szansy na realizację swoich marzeń, są zagubieni, szukają wzorca, to będą szukać wsparcia. Brak oparcia w rodzinie powoduje, że młody człowiek zacznie szukać przykładu gdzie indziej. Jeśli trafi na osobę zradykalizowaną, zacznie przejmować od niej wszystkie wzorce. Młode osoby są bardzo podatne na ideologię, gdyż poszukują własnych wartości – samoidentyfikacji w środowisku. Jest to bardzo ważne, aby zwrócić uwagę na ten problem.

**René-Georges Querry:** Infiltracja to jedna z najważniejszych metod uzyskiwania informacji. Najwięcej danych zdobywa się podczas działań prowadzonych przy miejscach kultu. Infiltracja przy meczetach niejednokrotnie pozwoliła na uprzedzenie zamachowców lub na namierzenie osób zradykalizowanych. Ale pod obserwacją są również kościoły i synagogi. To już nie jest kwestia samych migrantów, ale skupisk ludzi o różnej wierze, którzy łączą się w grupy, tworząc własne społeczeństwa, a nawet i getta. Istotą takich działań jest skorzystanie z modelu amerykańskiego, w myśl którego za najistotniejsze informacje trzeba zapłacić.

Pod uwagę są brane także inne środowiska, np. sportowe. Zradykalizowana grupa kibiców piłkarskich również może stanowić zagrożenie. Niezależnie od środowiska należy weryfikować, czy następują jakieś negatywne zmiany. Na pewno migranci są wśród osób szczególnie obserwowanych, ale po kryzysie w 2015 roku coraz trudniej jest weryfikować każdego oddzielnie. Mimo wszystko decydującą rolę w procesie nałożenia obserwacji i stałego monitorowania ma wyznaczenie osób. Grupa migrantów przybywająca np. z Afryki Zachodniej, będąca jakiegoś wyznania i publicznie wyznająca wiarę, nakłaniając innych do jej przyjęcia, automatycznie staje się zbiorowością niebezpieczną, którą należy badać.

**Xavier Raufer:** Obecnie służby są przede wszystkim uczulone na stałe monitorowanie zagrożeń i sygnałów, które mogą mieć charakter terrorystyczny. Jest to bez wątpienia efekt działań, które były podejmowane przed listopadem 2015 roku, kiedy nie udało się zatrzymać terrorystów. Priorytetem w działaniach wszystkich służb bezpieczeństwa w Republice Francuskiej jest stała weryfikacja zagrożeń i analiza uwarunkowań w środowisku bezpieczeństwa, zwłaszcza w kontekście wyznawców różnych religii lub skrajnych poglądów politycznych.

Praktycznie wszyscy migranci przyjeżdżający do Francji poszukują lepszego życia. Są to osoby uciekające przed wojną i prześladowaniem. Nie należy przypuszczać, że będą one chciały zniszczyć miejsce, w którym budują swoje życie na nowo. Z drugiej strony warto wskazać, że są między nimi też osoby, które czują się uciśnione przez francuskie wojska, rząd lub przez organizacje międzynarodowe. Wtedy podejmują działania, które w ich przeświadczeniu, pozwolą im się uwolnić od nacisków. Ci ludzie nie chcą żyć pod czyjąś kuratelą. Chcą być wolni. W moim przekonaniu są to osoby, które mają własne przekonania i wartości, które w ogóle nie wpisują się w zachodnie rozumowanie świata. Migranci z Bliskiego Wschodu i Afryki czują się jak zamknięci w klatkach i próbują za wszelką cenę się z nich uwolnić. Często kosztem ich życia. W takim postrzeganiu problemu znajdują się osoby bardziej zradykalizowane, które zdecydują się na atak w Europie lub USA. Należy mieć jednak świadomość zależności różnych zdarzeń w środowisku bezpieczeństwa, zwłaszcza podczas międzynarodowych misji w Afryce i na Bliskim Wschodzie, których podejmuje się NATO, UE lub ONZ.

### **3. Jak zmieniły się działania służb, odkąd wzrosło zagrożenie terrorystyczne, zwłaszcza po atakach z 2015 roku?**

**Marc Hecker:** Przede wszystkim zmieniło się to, że kooperacja między służbami się poprawiła. Wymiana informacji, podejmowanie wspólnych działań, a także koordynacja przedsięwzięć opiera się na stabilnej współpracy oddelegowanych podmiotów. Dzielą się one między sobą

pozyskanymi informacjami, także w kontekście międzynarodowym (współpraca bilateralna również uległa polepszeniu), co sprawia, że działania zmierzające do zwalczania zagrożeń terrorystycznych są podejmowane dużo szybciej. Jednym z innowacyjnych działań jest współpraca służb specjalnych z policją w obserwacji osób podejrzewanych. Pozwala to na stałą współpracę między podmiotami i zaangażowanie większej liczby funkcjonariuszy.

Stosowanie prawa zmienia się pod wpływem trwającej walki z terroryzmem. Ustawodawcy stosują kontrolę, której celem jest zapewnienie bezpieczeństwa w kraju. Ze względu na fakt, że ataki terrorystyczne w Republice Francuskiej w 2015 roku wymusiły zmianę podejścia do pojawiających się zagrożeń, warto wskazać na uchwalenie nowego prawa we Francji: La loi relative au renseignement (ustawa wywiadowcza, 24 lipca 2015 r.)<sup>[2]</sup>. Potrzeba zaangażowania służb w weryfikację zagrożeń, nie tylko w środowiskach migrantów, spowodowała, że niezbędne było nowe prawo, pozwalające na podejmowane aktywnych działań.

Wielką odpowiedzialność kładzie się na służby specjalne, które wykrywają i zatrzymują terrorystów przygotowujących duże ataki. Śledzą one zakup broni lub materiałów wybuchowych, ponieważ takie transakcje pozostawiają za sobą ślad. Tutaj ważna jest kooperacja służb oraz stała obserwacja podejrzanych, którzy mogą mieć związki z terrorystami. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie da się zatrzymać indywidualnego ataku, z nożem w ręku w miejscu publicznym. Jest to po prostu nierealne. Prawa obywateli musiałyby zostać bardzo ograniczone, oddziały policji stale przeszukiwałyby mieszkania, a także należałoby wprowadzić stan wyjątkowy, uprawniający służby do stałej kontroli obywateli. Tutaj wchodzimy jednak w kwestie liberalności we Francji oraz praw człowieka.

Podsumowując, wzmocniono rolę służb specjalnych oraz położono ogromny nacisk na szkolenie oddziałów kontrterrorystycznych. Po otrzymaniu informacji o zagrożeniu (uzyskanych przez służby) decydującą rolę mają oddziały, które są zobligowane do podjęcia kluczowych decyzji w ciągu kilku sekund. Np. formacja GIGN<sup>[3]</sup> trenuje przy użyciu prawdziwych naboju, a nie ćwiczebnych, celem utrzymania wysokiego poziomu skupienia i wytworzenia warunków jak podczas realnego zagrożenia.

Warto zaznaczyć także istotę obowiązków poszczególnych służb, które odgrywają specyficzną rolę w przeciwdziałaniu terroryzmowi. Podział i nadanie obowiązków poszczególnym instytucjom ma służyć temu, aby jak najdokładniej podejmować czynności, a tym samym całkowicie skupić się

na zleconych zadaniach. Wszystkie służby mają stanowić jeden organizm, który pozwoli na analizę informacji i zwalczanie zagrożeń terrorystycznych. Co więcej, analiza radykalizacji jest również wykonywana wewnątrz struktur służb specjalnych i policji, aby uniknąć możliwości ataku wewnątrz organizacji działających na rzecz bezpieczeństwa, jeśliby któryś z funkcjonariuszy się zradyzował.

W Republice Francuskiej wzmocniono bezpieczeństwo, nadano dodatkowe uprawnienia służbom, uchwalono nowe ustawy oraz zainwestowano w nowe technologie. Trzeba jednak wskazać, że nie ma na świecie żadnego systemu antyterrorystycznego, który jest skuteczny w 100%. Dlatego należy się spodziewać, że w Republice Francuskiej dojdzie jeszcze do ataków terrorystycznych. Najważniejsze jest, aby zarówno rząd, jak i społeczeństwo, były jak najlepiej przygotowane oraz odporne. To znaczy zdolne do reakcji w celu minimalizacji start.

**René-Georges Querry:** Istotne jest, aby każdy kraj miał wyspecjalizowane służby do walki z terroryzmem: jest to szczególna dziedzina, którą muszą zająć się oddani pełnoetatowi policjanci, aby opanować tę bardzo skomplikowaną sprawę. Tutaj jest niezbędne ciągłe szkolenie i wzmacnianie kompetencji. Terroryzm to dynamiczne zagrożenie, a więc sposoby jego zwalczania muszą się poprawiać. Funkcjonariusze podejmujący takie działania, czy to w ramach oddziałów kontrterrorystycznych czy też pozyskiwania informacji, muszą się stale rozwijać i dążyć do perfekcji. W Republice Francuskiej widać ogromny progres w rozwoju służb i sposobie ich działania. Naprawdę stoją one na bardzo wysokim poziomie, jednym z najlepszych na świecie.

Po 2015 roku największy postęp poczyniono w dziedzinie technologii. Wprowadzono podsłuchy, wyspecjalizowane analizy komputerowe, drony i stałe nadzory policyjne. Uważam, że w walce z terroryzmem kluczowa jest współcześnie technologia. Musimy faworyzować tę, która jest wydajna i ratuje ludzkie życie.

Ustawodawstwo uchwalone w Republice Francuskiej po zamachach w 2015 roku daje służbom narzędzia do podejmowania właściwych działań (ustawa o wywiadzie i ustawa o zwalczaniu terroryzmu). Posiadane możliwości są racjonalne, a obecna organizacja struktur pozwala na właściwe reagowanie. Kluczowa jest stała współpraca funkcjonariuszy i weryfikacja zagrożeń. Tutaj należy się obawiać największych błędów ze strony francuskich służb. Brak właściwej analizy zagrożenia lub pominięcie ważnych faktów może doprowadzić do tego, że wcześniej obserwowany przez służby terrorysta zorganizuje atak, zanim zostanie zatrzymany.

Warto też zaznaczyć, że nikt w całej Europie nie brał pod uwagę narodzin endogenego terroryzmu, to znaczy dokonywanego przez ludzi, którzy urodzili się we Francji lub w Belgii, wychowali się tam i mieszkali na stałe, mając obywatelstwo francuskie lub belgijskie.

**Xavier Raufer:** Kluczowa w działaniach Republiki Francuskiej na rzecz utrzymania bezpieczeństwa w państwie, jest współpraca międzynarodowa, jednakże tylko i wyłącznie bilateralna. Wielokrotnie brałem udział w spotkaniach roboczych różnych instytucji Unii Europejskiej dotyczących zwalczania zagrożeń terrorystycznych i nigdy nie udawało się nic ustalić na plenarnych zgromadzeniach. Decydującą rolę pełniły spotkania dwustronne, podczas których ustalano wszelkie szczegóły takiej współpracy.

Kooperacja wielonarodowościowa utrudnia ten proces. Nie każda służba chce się dzielić swoimi informacjami. Na przykład Republika Francuska bardzo chętnie współpracuje z belgijskimi służbami. Taka współpraca bilateralna przynosiła już efekty w 2016 i 2017 roku. Drugim przykładem jest rozpracowanie hiszpańskiej organizacji terrorystycznej ETA, która została zniszczona ze względu na bliską współpracę służb hiszpańskich i francuskich. To ta dwustronna i ścisła kooperacja pozwoliła na intensyfikację działań i osłabienie struktur baskijskiej grupy. Dlatego ja oceniam, że kluczowym w działaniach francuskich służb jest współpraca o charakterze międzynarodowym.

Jeśli spotyka się 28 przedstawicieli różnych państw w sprawie dotyczącej zagrożeń terrorystycznych, to nie będzie tak silnej współpracy, jak podczas dwustronnych rozmów. Nie jestem w stanie określić, z kim będzie rozmawiał po naszym spotkaniu np. przedstawiciel Łotwy lub Cypru i komu przekaże informacje na temat bezpieczeństwa narodowego Republiki Francuskiej. Odczuwam opór przed tym, aby informacje uzyskane z ogromnym wysiłkiem przez francuskie służby udostępniać państwom, które w żaden sposób nie są w stanie zaangażować się we współpracę z Francją. Na międzynarodowych spotkaniach są poruszane tematy ogólne, a dopiero później dochodzi do właściwych kontaktów. Obecnie nasza współpraca międzynarodowa, poza państwami z którymi graniczymy, jest zintensyfikowana z USA, Wielką Brytanią, Kanadą, Nową Zelandią i Australią. Uważam, że w tak szczególnym temacie, jakim jest zwalczanie zagrożenia terrorystycznego, współpraca musi się opierać na relacjach dwustronnych. Jeśli Polska chciałaby ulepszyć swoje działania w zwalczaniu terroryzmu lub uzyskać informację od Republiki Francuskiej, musi nastąpić kontakt bezpośredni i dwustronny. Uważam, że wszystkie służby na świecie powinny uczyć się od siebie nawzajem. Korzystanie z doświadczeń innego państwa – czy to USA, Wielkiej Brytanii

czy Francji – pozwala na ponowną analizę własnych systemów bezpieczeństwa i ocenę ich skuteczności w kontekście wydarzeń w innych krajach. Jest to bardzo produktywna metoda usprawniania zabezpieczeń.

Oprócz tego poza istotną zmianą prawną i stałą ewaluacją podejmowanych działań, służby są świadome zagrożeń, które mogą pojawić się wewnątrz ich struktur. Atak terrorystyczny, który wydarzył się w paryskiej prefekturze Policji, zmienił postrzeganie pojawiających się niebezpieczeństw. Mimo ciągłej pracy francuskiego rządu zmierzającej do zwiększania poziomu bezpieczeństwa w państwie zamach nastąpił ze strony pracownika Policji. Takie działania wymagają redefinicji pojęcia zagrożeń ze strony zradykalizowanych osób, gdyż pokazują, że ataki mogą zostać przeprowadzone przez funkcjonariuszy, którzy są powoływani do ich zwalczania.

#### **4. Jak odbierane jest zagrożenie terrorystyczne w tak wielokulturowym kraju jak Francja i czy jego nasilenie przypisywane jest migrantom?**

**Marc Hecker:** Republika Francuska była celem ataków terrorystycznych już wcześniej (przed falą migrantów w 2015 r.) ale ich autor oraz cel były inne. Obecnie zagrożenie jest określane jako długi proces, który wymaga na francuskim rządzie stałej antycypacji zdarzeń: wdrażania programów i współpracy służb, która pozwoli na skuteczną analizę niebezpieczeństw. Oczywiście jest, że pod bardziej wnikliwą obserwacją są środowiska, z których wywodzili się wcześniej terroryści. Jeśli za zamach był odpowiedzialny migrant, to działania służb będą nakierowane na weryfikację zagrożeń i analizę potencjalnego ryzyka ze strony osób przyjezdnych. Współcześnie (grudzień 2019 roku) sytuacja się zmienia. Pojawiają się zagrożenia ze strony grup narodowościowych, zarówno prawicowych jak i lewicowych, które również zaczynają podejmować działania o charakterze terrorystycznym. Nie przypisywałbym złej opinii migrantom dlatego, że któryś z nich podjął się ataku. Skupiłbym się raczej na wyznawcach konkretnych ideologii.

Pojawia się jeszcze jeden typ zagrożeń. Kontakt terrorystów, np. przedstawicieli Państwa Islamskiego, z migrantami mieszkającymi w Republice Francuskiej. Można nie podejrzewać kogoś o działalność terrorystyczną, ale są przypadki, że ktoś otrzymuje wiadomość na portalu społecznościowym lub przez inną formę kontaktu internetowego, że musi wykonać atak. Taka osoba bez wahania zdecyduje się podjęcie działań. Mowa o żołnierzu lub osobie wiernej oddziałom ISIS, która czeka na znak do ataku. Ryzyko jest na pewno mniejsze niż kiedyś, ze względu na nadzór służb na mediach społecznościowych, ale wciąż istnieje.



**René-Georges Querry:** Należy zaznaczyć, że Francja jest historycznie związana z Afryką i Bliskim Wschodem, a od wielu lat angażuje się wraz z innymi krajami zachodnioeuropejskimi w walkę z terroryzmem. Jest to spowodowane potrzebą współpracy międzynarodowej, utrzymaniem sojuszy czy dbałością o narodowe interesy, jednak w zamian za to wrogowie sojuszników Francji stają się także jej wrogami. Ponosimy konsekwencje naszej współpracy międzynarodowej i musimy brać pod uwagę, że stajemy się celem terrorystów.

Oprócz tego zaznaczyłbym przede wszystkim zagrożenie ze strony migrantów z Algierii, a także wszystkich państw Maghrebu. Stałe monitorowanie osób przyjeżdżających stanowi wyzwanie dla wszystkich służb we Francji. Republika Francuska była aktywnym kolonizatorem w Afryce i dlatego musi stale brać pod uwagę zagrożenia pojawiające się w tych regionach. Jest to nieodłączny element naszej historii.

**Xavier Raufer:** Współcześnie zagrożenie jest przypisywane głównie osobom ze środowisk islamistycznych oraz nacjonalistycznych. Uważam, że te dwie ideologie będą miały ogromny wpływ na charakter zagrożeń w kraju. Istnieje obawa, że napływ ludności wzmocni te niebezpieczeństwa, głównie ze względu na osoby, które będą chciały rozstrzygać konflikty siłą. Jednakże nie nazywałbym migrantów główną przyczyną zagrożenia. Jesteśmy członkami większej społeczności międzynarodowej – Unii Europejskiej. Granice między państwami praktycznie się zacierają i w związku z tym dostrzegamy coraz więcej wad. Należy zwracać uwagę na potencjalne zagrożenia, ale wydają mi się one nadzwyczaj oczywiste. Republika Francuska jest państwem laickim, co widać nie tylko w szkołach i miejscach publicznych, ale też w ogólnej strukturze narodowej. Jeśli którakolwiek z osób, która przyjeżdża do naszego kraju, zaburza te wartości, musi być wzięta pod uwagę. Zdarza się jednak, że takie osoby mają problem z asymilacją, co prowadzi do wytwarzania negatywnych struktur w różnych dzielnicach miast, stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego. Trzeba mieć na uwadze, że jeśli umożliwia się zamieszkanie obcej społeczności w państwie, należy nie tylko zapewnić jej warunki do życia, ale także kontrolować jej działania. Jest to podstawa budowy państwa, które będzie bezpieczne dla wszystkich jego obywateli.

Nie chcę oceniać żadnej religii. Moją pracą jest ewaluacja przestępstwa i weryfikacja zdarzeń. Nie opieram się w swoich badaniach na pobudkach religijnych, ponieważ może to zaburzyć obraz danego działania. Terroryzm to terroryzm i powinniśmy skupić się na formie podejmowanych działań. Nie interesuje mnie to, jakiego ktoś jest wyznania. Skupiam się na przestępstwie i metodach, jakich użył zamachowiec. To z takich działań

możemy wyciągnąć najistotniejsze wnioski dla poprawy systemów antyterrorystycznych. Wiele państw na świecie popełnia błędy względem migrantów lub wyznawców innych religii. Nie respektuje ich wyznania, a osoby zatrzymywane są traktowane bez szacunku. Takie działania również prowadzą do akcji odwetowych. To mi przypomina sytuację, w której amerykańscy żołnierze zatrzymywali osoby podejrzewane o terroryzm w Iraku, zakładali im kajdanki na ręce i nogi, a następnie pisali im czarnym markerem kolejne numery na czołach, gdyż nie mogli ich odróżnić. Wyznawcy islamu skojarzyli to z owcami, które szykowano na rzeź. Takie działanie i udostępnienie fotografii mogło spowodować złość i chęć zemsty tysięcy wyznawców islamu, gdyż nastąpiło to podczas ramadanu i święta Eid al-Adha. Wszystko powinno się opierać na szacunku. Przede wszystkim na poszanowaniu religii, tradycji i kultury. Migranci przyjeżdżający do Republiki Francuskiej stanowią część społeczeństwa. Osoby zradykalizowane są zarówno wśród migrantów, jak i wśród rodzin zamieszkujących republikę od kilku pokoleń.

Nie jesteśmy w stanie skontrolować każdej osoby w Europie. Dlatego najważniejsze jest szybkie reagowanie. Jeśli wiemy już, jakie jest zagrożenie (a znaleźliśmy terroryzm międzynarodowy w Republice Francuskiej już w latach 80.), powinniśmy działać zdecydowanie. Usprawnienie działań zajęło nam prawie 20 lat, gdyż zignorowaliśmy kluczowe sygnały. Obecnie sytuacja jest dobra i coraz lepiej zwalczamy terroryzm, ale przyszłe procesy (zwłaszcza decyzje o natychmiastowym podjęciu działań) muszą następować szybciej.

## **5. Jakie państwa w Europie są współcześnie najbardziej zagrożone atakiem terrorystycznym?**

**Marc Hecker:** Przede wszystkim są to państwa, które były już atakowane, ale warto wyróżnić: Anglię, Francję, Belgię, Holandię i Niemcy.

**René-Georges Querry:** Kraje najbardziej narażone na atak terrorystyczny to: Francja, Niemcy, Anglia, Belgia.

**Xavier Raufer:** Uważam, że jeśli w danym państwie nie ma dużych społeczności, które się zamykają na integrację, tworząc getta (np. duże społeczności muzułmańskie), oraz jego armia nie bierze udziału w misjach wojskowych na Bliskim Wschodzie, to nie powinno się ono obawiać ataków terrorystycznych.

Jako najbardziej zagrożone współcześnie państwa wskazałbym Francję, Niemcy, Belgię (siedziba wielu organizacja międzynarodowych), Włochy oraz Hiszpanię.

## 6. Jak wygląda współczesny profil terrorysty stanowiącego zagrożenie dla Republiki Francuskiej?

**Marc Hecker:** Przede wszystkim będą to dalej grupy dokonujące aktów terroryzmu w imię dżihadu, głównie z Państwa Islamskiego. Warto jednak zaznaczyć, że jeśli się zbyt mocno skupimy na ISIS, zapomnimy o innych zagrożeniach – organizacjach terrorystycznych, takich jak np. Al-Kaida. To jest również niebezpieczeństwo, na które stale należy zwracać uwagę. Brane są pod uwagę także osoby, które spędziły kilka lat w więzieniu i wychodzą na wolność, oraz migranci przyjeżdżający do Francji.

Należy wskazać, że zagrożenia we Francji mogą się również wiązać z działalnością wojsk francuskich w Afryce i na Bliskim Wschodzie. Pojawia się bardzo wiele badań i opracowań, które wskazują, że działania Francji w tych regionach nie były zawsze poprawne. W związku z tym wielu terrorystów może podejmować działania odwetowe. Mam tu na myśli nie tylko terroryzm islamski, ale także inne ugrupowania, które przeciwstawiają się globalnemu zaangażowaniu Francji i jej polityce zagranicznej. Ten element powinien być wzięty pod uwagę, ale nie jest decydujący.

Obecnie niebezpieczeństwo stanowią osoby, które wyjechały na Ukrainę, aby brać udział w walkach. Francuskie służby namierzyły wiele takich przypadków. Są to zazwyczaj przedstawiciele ruchów prawicowych i nacjonalistycznych. Martwić może fakt, że osoby powracające z regionów objętych wojną zazwyczaj przechodzą szkolenie oraz mają doświadczenie bojowe. Jeśli zdecydują się one na podjęcie działań we Francji, służbom będzie trudniej ich zatrzymać, ze względu na ich wyszkolenie oraz sposób prowadzenia walki. Jest to także zagrożenie o charakterze międzynarodowym na które muszą zwrócić uwagę inne kraje, również Polska.

**René-Georges Querry:** Istnieją dwie kategorie terrorystów. Do pierwszej można zaliczyć tych, którzy przybyli z Bliskiego Wschodu, aby przeprowadzić zamachy bombowe i użyć broni do zabijania, m.in. tak jak pod Stade de France i w Bataclan. Są to fanatyczni i bezduszni zabójcy. Druga grupa to ci, którzy urodzili się we Francji, mieszkają tutaj i zdecydowali się zaatakować. 3/4 z nich to osoby, które są nie zrównoważone psychicznie i mające problemy natury mentalnej, a i 1/4 z nich przeprowadza ataki ze względu na przekonania religijne.

Obecnie największym zagrożeniem w Republice Francuskiej są osoby, które się tutaj urodziły. Nie sposób sprawdzić każdego obywatela i zweryfikować jego plany. Wykracza to poza możliwości i zdolności jakichkolwiek służb. Terrorysty, którzy zamieszkują Francję, atakują teoretycznie własny kraj, a z tego powodu musimy zaangażować siły i środki na walkę z zagrożeniami wewnętrznymi. Z drugiej strony, nie wolno zapomnieć o zagrożeniach zewnętrznych.

**Xavier Raufer:** Bardzo obawiam się walk religijnych ugrupowań chrześcijańskich z islamistycznymi. Mieliśmy już tysiące wojen na tle religijnym w Europie i nic nie wskazuje na to, że nie dojdzie do kolejnych. Działania, które podjęli dżihadysty, spowodowały, że ultrapravicowe i nacjonalistyczne grupy, których członkowskie wyznają katolicyzm, prawosławie i tradycyjne wyznania protestanckie, również zaczęły się radykalizować celem obrony własnych wartości. Zaczynają powstawać antymuzułmańskie grupy, które mogą chcieć podjąć akcje odwetowe za ataki, które zdarzyły się we Francji. Takie działania będą mieć charakter ataków terrorystycznych.

Uważam jednak, że przede wszystkim należy się obawiać działań zorganizowanych grup przestępczych, które mogą współpracować z organizacjami terrorystycznymi. Terrorysty potrzebują broni i materiałów wybuchowych. Ich działalność na Bliskim Wschodzie i w Afryce sprzyja handlowi narkotykami. Te działania powodują, że przestępcy i terrorysty muszą współpracować, przez co powstaje coraz więcej ugrupowań, których działania kojarzą się z terroryzmem. Nie muszą to być już działania konkretnie nacechowane np. ideologią dżihadyzmu, ale w takiej grupie połowa może dążyć do uzyskania jak największych korzyści finansowych, a druga połowa będzie chciała zabić jak największą liczbę ludzi w centrum Paryża w celu manifestacji swoich poglądów.

Tym, co popycha ludzi do podejmowania działalności terrorystycznej, jest desperacja. Musimy pamiętać, że jeśli osoby jakiegoś wyznania lub fani jakiejś ideologii poczują zagrożenie, zaczną atakować. Musimy mieć świadomość, że już w latach 60. i 70. mieliśmy organizacje typu Red Army Faction czy Red Brigades, które walczyły o swoje prawa. Należy tak prowadzić politykę, aby weryfikować, które działania rządu (również polskiego), mogą wpłynąć negatywnie na postrzeganie danego państwa i spowodować, że któreś ugrupowania zdecydują się na atak terrorystyczny ze względu na pogwałcenie ich własności. Osoby, które głoszą dżihadyzm, mają przeświadczenie, że bronią swojej wiary. Akty terroryzmu są zawsze nagłe, ale ich przyczyny mają bardzo głębokie korzenie.

---

[1] 14 lipca 2016 roku w Nicei, w godzinach wieczornych, ciężarówka wjechała w tłum, który zgromadził się na Promenade des Anglais, aby obejrzeć fajerwerki. 86 osób (19 różnych narodowości) zginęło (w tym 10 dzieci), a ponad 400 zostało rannych. Zamachowcem okazał się Tunezyjczyk mieszkający we Francji (Mohamed Lahouaiej-Bouhlel, lat 31). Został on zastrzelony przez policję. Źródło: *L'ATTENTAT DE NICE SUR LA PROMENADE DES ANGLAIS*, „L'Express”, 14.07.2016.

[2] Ma ona na celu wzmocnienie krajowych ram prawnych dla wywiadu we Francji. Wprowadza wiele kontrowersyjnych środków w zakresie prywatności obywateli. Służby mogą zainstalować u operatorów telekomunikacyjnych urządzenia nazywane „czarnymi skrzynkami”, które mają na celu wykrycie podejrzanego zachowania z danych połączenia. Mają one także możliwość podsłuchu rozmów oraz zgodę na stosowanie programów szpiegujących. Ustawa powołała do życia Commission nationale de contrôle des techniques de renseignement (CNCTR) w miejsce Commission nationale de contrôle des interceptions de sécurité (CNCIS). Źródła: 1) LOI n° 2015-912 du 24 juillet 2015 *RELATIVE AU RENSEIGNEMENT*, JORF n°0171 du 26 juillet 2015, NORPRMX1504410L. 2) Philippe Wojazer, *LOI SUR LE RENSEIGNEMENT*, „L'Express”, 19.03.2015.

[3] GIGN (Groupement d'intervention de la gendarmerie nationale) – jednostka Francuskiej Żandarmerii Narodowej, specjalizująca się w zarządzaniu kryzysowym i niebezpiecznych misjach wymagających specjalistycznej wiedzy, w szczególności w następujących obszarach: walka z terroryzmem, uwalnianie zakładników, gromadzenie informacji i dowodów dotyczących niebezpiecznych osób w walce z terroryzmem oraz przestępczością zorganizowaną, ochrona ludzi i szczególnie zagrożonych miejsc



Program Rozwoju  
Organizacji  
Obywatelskich  
na lata 2018-2030  
**PROO**



*Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018-2030.*

## O AUTORZE



### **Aleksander Ksawery Olech**

Specjalista z zakresu terroryzmu, bezpieczeństwa w Europie, międzynarodowych konfliktów zbrojnych i migracji. Ukończył licencjat z bezpieczeństwa wewnętrznego, magisterium ze stosunków międzynarodowych, a także studiował w Lyonie na Université Jean Moulin III. Obecnie doktorant nauk o bezpieczeństwie na Akademii Sztuki Wojennej oraz członek Polskiego Towarzystwa Afrykanistycznego. Prowadzi kwerendę nad migracją do Europy, a główne zainteresowania badawcze to: rozwijające się zagrożenia dla bezpieczeństwa we Francji, na Bałkanach oraz na Ukrainie, międzynarodowa współpraca na rzecz bezpieczeństwa w Europie Wschodniej oraz kasus państw upadających w Afryce Zachodniej. Prezentował swoje badania na międzynarodowych konferencjach m.in.: w Wielkiej Brytanii, Francji, Turcji oraz na Ukrainie.